

Sygnatura akt III U 318/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 26 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Elżbieta Majewska**

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Alina Darul

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014 r. w Koninie

sprawy **A. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę

na skutek odwołania A. W.

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 28.02.2014r. znak: (...)

1. O d d a l a odwołanie.

2. Zasądza od odwołującej na rzecz organu rentowego kwotę 60 zł tytułem

zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt III U 318 / 14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 lutego 2014 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. odmówił A. W. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, iż wnioskodawczyni nie spełnia przesłanek do nabycia tego świadczenia bowiem na dzień wejścia w życie ustawy tj. 1.01.1999 r. nie udokumentowała okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 20 lat dla kobiet i nie udowodniła zatrudnienia w szczególnych warunkach, wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat. Na podstawie dowodów dołączonych do wniosku Zakład przyjął za udowodnione okresy składkowe i nieskładkowe wynoszące 19 lat, 5 miesięcy i 6 dni. Do tych okresów nie uwzględnił okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców gdyż praca ta nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a praca w czasie ferii i wakacji nie jest pracą stałą. Zakład nie uwzględnił jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w S. G. od 3.08.1979 r. do 31.12.1998 r. ponieważ w świadectwie pracy pracodawca powołał tylko przepisy resortowe bez wskazania charakteru pracy wynikającego z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. Natomiast w piśmie z dnia 9.01.2014 r. pracodawca stwierdził, iż nie

może potwierdzić czy prace na stanowisku , na jakim ubezpieczona była zatrudniona mogą być zakwalifikowane do warunków szczególnych w myśl rozporządzenia.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła A. W. domagając się zmiany decyzji i przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym przy uwzględnieniu, że posiada co najmniej 20 lat pracy , w tym 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego powołując się na argumenty podniesione wcześniej w decyzji oraz wskazując, że doraźna pomoc w pracach przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego świadczona sporadycznie w ciągu tygodnia podczas ferii i świąt przez dziecko uczęszczające do szkoły ponadpodstawowej nie jest pracą w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie ustalił i zważył, co następuje:

Wnioskodawczyni A. W., ur. (...), złożyła w dniu 23.01.2014 r. wniosek w ZUS o przyznanie prawa do emerytury. We wniosku oświadczyła, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego i obecnie pobiera zasiłek chorobowy. Do wniosku dołączyła dokumenty potwierdzające fakt pracy w gospodarstwie rolnym rodziców oraz świadectwa pracy potwierdzające okresy zatrudnienia.

Wśród złożonych dokumentów znajduje się świadectwo pracy z dnia 30.04.2001 r. wystawione przez (...) Spółka Akcyjna w K., w którym stwierdzono, że A. W. była tam zatrudniona od 3.08.1979 r. do 30.04.2001 r. w pełnym wymiarze czasu pracy i w okresie tego zatrudnienia wykonywała pracę stażysty , kontrolera jakości – laboranta. W punkcie 4 ppkt 8 świadectwa pracodawca stwierdził, że pracownica wykonywała pracę w szczególnych warunkach jako kontroler jakości – laborant od 3.08.1979 r. do 30.04.2001 r. Dz. XIV poz. 24 pkt 1 zał. nr 1 wyk A do zarz. Nr 3 MHiPM z dnia 30.03.1985 r. Oprócz tego ubezpieczona dołączyła kopie angaży i oświadczenia świadków dotyczące charakteru pracy kontrolera jakości – laboranta. Wśród złożonych dokumentów znalazło się także pismo (...) Sp. z o.o. z dnia 9.01.2014 r. , którym poinformowano odwołującą, że zakład nie ma podstaw prawnych do potwierdzenia pracy na stanowisku, na którym pracowała ubezpieczona jako pracy, która może być zakwalifikowana do warunków szczególnych w świetle rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r.

Organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawczyni okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia bowiem w tym czasie odwołująca uczęszczała do Technikum (...) w T. i mieszkała w internacie, natomiast uwzględnił do stażu pracy okres zatrudnienia w S. A. od 3.08.1979 r. do 31.12.1998 r. ustalając, że wnioskodawczyni udowodniła 18 lat, 3 miesiące i 3 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 2 miesiące i 3 dni okresów nieskładkowych. Nie uwzględnił też żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Okolicznością sporną w niniejszym postępowaniu było to czy wnioskodawczyni do dnia 1.01.1999 r. posiada co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych oraz czy legitymuje się co najmniej 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił, że odwołująca ukończyła 16 lat w dniu(...), w tym czasie uczyła się w Technikum (...)w T. i mieszkała w internacie.

W okresach wolnych od nauki – ferie, wakacje , dni wolne – przyjeżdżała do domu w G. i mieszkała z rodzicami. Rodzice odwołującej od 1964 byli właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,69 ha położone w G.. Hodowali kury, kaczki, świnię, uprawiali zboże, ziemniaki, warzywa. Gospodarstwo nie było zmechanizowane i wszystkie prace w polu i przy inwentarzu trzeba było wykonywać ręcznie. Rodzice odwołującej pracowali poza rolnictwem , a po godzinach pracy wykonywali prace w gospodarstwie. Odwołująca , kiedy tylko przyjeżdżała do domu to też pomagała rodzicom w tych pracach. Szczególnie w okresie wakacji , kiedy to odwołująca przez okres 2 miesięcy (lipiec , sierpień) stale przebywała w domu rodziców, mogła też w sposób ciągły wykonywać różne niezbędne prace w gospodarstwie. Od rana przygotowywała paszę dla świń, kur, kaczek i karmiła inwentarz, zajmowała się pielieniem i zbieraniem

chwastów. W tym też okresie rozpoczynały się sianokosy, po skoszeniu traw odwołująca przetrząsała i grabiła siano, układała w kupki. W okresie żniw wykonywała wspólnie z rodzicami prace w polu, ojciec odwołującej kosił zboże kosą a ona odbierała skoszone zboże, wiązała w snopki, układała. Ponadto pomagała przy zwożeniu snopków z pola do stodoły i przy omlotach. W okresie wakacji odwołująca nie wyjeżdżała z miejsca zamieszkania, cały czas przebywała w gospodarstwie rolnym i w każdej chwili była gotowa do wykonywania wszelkich potrzebnych prac w gospodarstwie rolnym. Prace te wykonywała wówczas codziennie co najmniej przez 4 godziny, a często także dłużej. Później też rodzice przekazali jej gospodarstwo rolne, w którym odwołująca zamieszkuje do chwili obecnej. Taka sytuacja miała miejsce w każdej wakacje w okresie, kiedy odwołująca uczyła się w szkole średniej przez co najmniej 2 miesiące w roku tj. lipiec - sierpień 1975 r., lipiec – sierpień 1976 r., lipiec – sierpień 1977 r., oraz lipiec – sierpień 1978 r. Naukę w Technikum (...)w T. ubezpieczona ukończyła 31 maja 1979 r. Po zakończeniu nauki wróciła do miejsca zamieszkania w G. i do czasu podjęcia pracy w (...) (...)w K. (tj. do 3.08.1979 r.) pomagała w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

A. W. podjęła pracę w Fabryce (...) w K. od dnia 3.08.1979 r. Początkowo została zatrudniona na stanowisku stażysty – laboranta, w D. Głównego Technologa – laboratorium. Po ukończeniu wstępnego stażu pracy, który trwała 3 miesiące powierzono jej obowiązki laboranta, a od dnia 1.05.1980 r. jej stanowisko zostało określone jako kontroler jakości – laborant. Praca ubezpieczonej polegała na tym, że pobierała próbki do badań na hali produkcyjnej tj. na wydziale tarcz ściernych, a następnie wykonywała analizy tych próbek w laboratorium. Zakład zajmował się produkcją tarcz ściernych z węgliku krzemu i elektrokorundu, znajdowały się tam dwa laboratoria, jedno znajdowało się na hali produkcyjnej (...), a drugie było w odrębnym od tej hali budynku. W obu tych laboratoriach dokonywane były analizy materiałów wykorzystywanych w procesie produkcyjnym jak i analizy produktów wytworzonych. Odwołująca pracowała w obu laboratoriach, w zależności od potrzeb, wykonywała różne analizy składu ilościowego, jakościowego próbek. Odwołująca pobierała próby na wydziale produkcyjnym, czasem przynosił te próby inny pracownik, następnie przygotowywała próby do analiz, mieląc, krusząc na prasie, rozdrabniając w młynkach, wykonywała też analizy chemiczne pobranych próbek. Ponadto okresowo pracowała przy spektrografie, przy obsłudze rentgena. Odwołująca wykonywała bardzo różne analizy w różnych pomieszczeniach laboratorium. Pobieranie próbek na hali (...)najczęściej odbywało się raz dziennie, czasem częściej, zajmowało różną ilość czasu w zależności od okoliczności i ilości materiałów jakie był do pobrania. Zasadnicze obowiązki związane z prowadzeniem analiz tych próbek odwołująca wykonywała w pomieszczeniach laboratorium. Na halę produkcyjną, gdzie odbywała się produkcja tarcz ściernych pracownicy laboratorium chodzili pobierać surowce potrzebne do produkcji tarcz ściernych takie jak sproszkowane żywice, węgliki, elektrokorundy, żywice ciekłe, inne surowce. W zależności od tego ile ton przyszło danego surowca to z tyłu worków trzeba było pobrać surowca. Po przyniesieniu tych próbek do laboratorium próby były uśredniane, a później badało się właściwości fizyczne i chemiczne. W przypadku badania właściwości chemicznych próbkę zalewało się kwasami, następnie było to wypalane w temp. 750 stopni, poddawane obróbce kwasów. Badanie właściwości fizycznych polegało na analizie sitowej, badano ciężar nasypowy. Odwołująca jakiś czas pracowała w laboratorium na (...), a później wykonywała też pracę w drugim laboratorium, gdzie zajmowała się badaniem tarcz ściernych, wówczas pracowała na rentgenie. Praca ta polegała na tym, że najpierw laborant musiał stopić próbki, a później je prześwietlał na rentgenie. Prace te były wykonywane w specjalnym pomieszczeniu. Po zakończeniu analizy odwołująca sporządzała odpowiednie dokumenty tzw. atesty. Przez cały okres zatrudnienia w (...) odwołująca pracowała jako laborantka, charakter jej pracy nie ulegał zmianie, nie korzystała z urlopów bezpłatnych ani wychowawczych, pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy.

Na koniec zatrudnienia pracodawca wystawił odwołującej świadectwo pracy, w którym zaznaczył, że wykonywała pracę w szczególnych warunkach Rodzaj pracy odwołującej został zakwalifikowany do prac wymienionych w wykazie A, dział XIV poz. 24. Również inni pracownicy laboratorium zatrudnieni na stanowisku kontroler jakości – laborant takie zaświadczenia otrzymali. Organ rentowy w przypadku zatrudnionych w tym samym czasie co odwołująca pracownicy laboratorium (...) i (...) nie rozważał czy wykonywały pracę w szczególnych warunkach bowiem podstawą przyznania im prawa do emerytury po ukończeniu 55 lat był przepis art. 29 w związku z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach ZUS, częściowo na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych odwołującej z okresu zatrudnienia w (...) (...) w K., w aktach rentowych J. B. i A. G., na podstawie zeznań świadków J. G. (1), U. K. (1), A. G., J. J., H. R., M. S. i J. B. oraz na podstawie zeznań wnioskodawcy.

Zdaniem Sądu treść dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS nie budziła wątpliwości. Wynika z nich jednoznacznie, że rodzice odwołującej w spornym okresie prowadzili gospodarstwo rolne, a odwołująca razem z nimi zamieszkiwała, w okresie nauki w szkole średniej mieszkała wprawdzie okresowo w internacie jednak nadal pozostawała na utrzymaniu rodziców, była tam zameldowana i w czasie przerw w nauce wracała do swojego stałego miejsca zamieszkania.

Jeśli chodzi o dokumenty zgromadzone w aktach osobowych to tylko część z nich zasługiwała na uwzględnienie. Sąd odmówił bowiem wiarygodności świadectwu pracy wystawionemu odwołującej na koniec zatrudnienia w części dotyczącej wykonywania przez nią pracy w szczególnych warunkach. Pracodawca zaznaczył, że odwołująca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę w szczególnych warunkach jednakże nie odwołał się w tym zakresie do przepisów rozporządzenia, które regulowały powyższą kwestię, a jedynie do przepisów resortowych, które same w sobie nie mogą być podstawą do ustalenia czy pracownik wykonywał pracę w szczególnych warunkach i mają charakter pomocniczy. Zauważyć też należy, że następcą prawnym Fabryki (...) i S. A. – firma (...) Sp. z o.o. nie znalazła podstaw by potwierdzić fakt wykonywania przez odwołującą pracy w szczególnych warunkach zgodnie z przepisami rozporządzenia z dnia 7.02.1983 r. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym treść świadectwa pracy nie ma wiążącego charakteru zarówno w postępowaniu przed organem rentowym jak i w postępowaniu przed sądem. Jest to dokument prywatny, który nie stanowi dowodu tego co zostało w nim odnotowane, taki bowiem walor mają tylko dokumenty urzędowe. Dokument ten podlega więc ocenie tak jak inne dowody zgromadzone w postępowaniu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków zarówno na okoliczność wykonywania przez odwołującą pracy w gospodarstwie rolnym rodziców jak i na okoliczność rodzaju pracy jaką wykonywała w okresie zatrudnienia w Fabryce (...). Zeznania te bowiem były spójne, logiczne, szczere i wzajemnie się uzupełniały. Świadkowie J. G. i U. K. mieszkali w sąsiedztwie odwołującej w spornym okresie i potwierdziły, że w okresie przerw w nauce wykonywała wszystkie prace w gospodarstwie zarówno przy karmieniu inwentarza jak i w polu. Potwierdziły, że odwołująca przez cały okres wakacji przebywała w miejscu zamieszkania, nigdzie nie wyjeżdżała, pozostawała w stałej dyspozycji do wykonywania pracy w gospodarstwie i to przez cały okres nauki w szkole średniej.

Sąd dał także wiarę świadkom A. G., J. J., H. R., M. S. i J. B. bowiem pracowały razem z odwołującą w laboratorium (...), wykonywały podobne do odwołującej obowiązki na stanowisku laboranta, a ich zeznania są wzajemnie spójne. Z zeznań tych wynika jednoznacznie, że praca odwołującej polegała na wykonywaniu różnorodnych analiz materiałów używanych do produkcji ściernic, jak i analiz produktu końcowego, ich pobieraniu i opisywaniu wyników tych analiz. Te prace odwołująca wykonywała w laboratorium, przy użyciu różnych urządzeń i odczynników. Na hali produkcyjnej pobierała jedynie próbki do tych analiz, a z okoliczności wynika, że pobieranie tych prób zajmowało jej niewielką część czasu pracy. Zasadnicze obowiązki wykonywała na terenie laboratorium, które wprawdzie mieściło się na terenie hali (...), ale stanowiło odrębne od niej pomieszczenie, oddzielone ścianami. Część tych obowiązków ubezpieczona wykonywała także w laboratorium umiejscowionym w odrębnym od hali produkcyjnej budynku. Świadkowie nie potrafili nawet w przybliżeniu określić ile czasu odwołująca spędzała na hali produkcyjnej przy pobieraniu próbek twierdząc, że było to bardzo różnie i zależało od ilości przywiezionego materiału. Świadek A. G. wyjaśniała też, że zdarzało się, że te próbki były przywożone do laboratorium przez pracowników innych działów. Uwzględniając jednak, iż zasadnicze obowiązki odwołującej polegały na dokonywaniu analiz pobranych prób można przyjąć, że samo pobieranie próbek mogło zajmować do 20 – 30 % normatywnego czasu pracy.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania odwołującej bowiem znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie. Odwołująca przyznała, że swoje obowiązki wykonywała w laboratorium, a pobieranie próbek mogło jej zajmować do 2 godzin dziennie jeśli było ich więcej.

W myśl przepisu **art. 184 ust. 1** ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2013.1440-j.t) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w **art. 27**.

Emerytura ta przysługuje jednak pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk ustala się w oparciu o przepisy dotychczasowe, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Zgodnie z treścią przepisu **§ 2 ust. 1** rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tymże rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy.

W myśl przepisu **§ 4** powołanego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w powołanym art. 27 ustawy wynosi w przypadku kobiet 20 lat.

A. W. ukończyła 55 lat z dniem (...), nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego. Okolicznością sporną było w przedmiotowej sprawie to czy do dnia wejścia w życie ustawy tj. do dnia 1.01.1999 r. ubezpieczona posiada co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych i czy legitymuje się okresem 15 lat pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Jeśli chodzi o wymagane okresy składkowe i nieskładkowe Sąd przyjął, że odwołująca udowodniła co najmniej 20 lat takich okresów. Nie było sporne, że z tytułu zatrudnienia w Fabryce (...) odwołująca do dnia 1.01.1999 r. posiada 18 lat, 3 miesiące i 3 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 2 miesiące i 3 dni okresów nieskładkowych. Do powyższych okresów winny zostać jednak doliczone okresy przerw w nauce przypadających w czasie wakacji kiedy to odwołująca stale przebywała i zamieszkiwała w gospodarstwie rolnym rodziców, wykonują stale prace w tym gospodarstwie.

W świetle bowiem przepisu art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Powyższy przepis pozwala na uwzględnienie okresów ubezpieczenia społecznego rolników, obejmującego również domowników, a także okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim domowników rolnika, przypadających w czasie, kiedy nie funkcjonowało ubezpieczenie społeczne rolników. Przepis nie zawiera definicji prowadzenia gospodarstwa rolnego (na przykład w zakresie jego obszaru) ani definicji pracy w gospodarstwie rolnym. Jednakowe traktowanie okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników na równi z okresami, kiedy ubezpieczenie to nie funkcjonowało, oznacza, że przepis dotyczy prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim na takich zasadach, na jakich zostało ono objęte ubezpieczeniem społecznym rolników. W przepisach regulujących ubezpieczenie społeczne rolników należy szukać definicji gospodarstwa rolnego, osoby prowadzącej gospodarstwo rolne i osoby wykonującej pracę w gospodarstwie rolnym. Za wymienione w art. 10 pkt 3 przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym, uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po dniu 1 stycznia 1983 r. dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników. Takie stanowisko zawarł m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2001 r. sygn. akt II UKN 460/00 (OSNP 2003/7/189).

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd ten stwierdził, że definicja domownika zawarta w art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) wymaga zamieszkiwania z rolnikiem lub w bliskim sąsiedztwie i stałej pracy w gospodarstwie rolnym. Stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga. Dlatego wymogiem jest zamieszkiwanie w pobliżu gospodarstwa rolnego, co zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, że wnioskodawczyni po ukończeniu 16 roku życia tj. od(...) r. w okresie wakacji tj. lipiec - sierpień 1975 r., lipiec – sierpień 1976 r., lipiec – sierpień 1977 r., oraz lipiec – sierpień 1978 zamieszkiwała w gospodarstwie rolnym rodziców i wykonywała w tym czasie stałą pracę w tym gospodarstwie, pozostawając w pełnej gotowości do jej wykonywania. Wprawdzie była to praca o charakterze okresowym bowiem w roku szkolnym ubezpieczona zamieszkiwała w internacie, to jednak biorąc pod uwagę, że okresy te przypadły właśnie w miesiącach letnich, kiedy było najwięcej pracy w polu przy żniwach i sianokosach, nie sposób nie uwzględnić nakładu pracy i zaangażowania odwołującej, która przecież cały czas pozostawała na utrzymaniu rodziców, a część tych dochodów pochodziła także z tego gospodarstwa. Praca, którą odwołująca wykonywała w czasie wakacji miała istotne znaczenie dla prowadzonej działalności rolniczej, była w tym okresie wykonywana przez nią stale i w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy.

W wyroku z dnia 19.12.2000 r. II UKN 155/00 Sąd Najwyższy stwierdził, że przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia przypadające przed dniem 1.01.1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, także w czasie wakacji szkolnych. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nawet jeśli jest to praca przypadająca jedynie w czasie wakacji szkolnych i stanowiąca tylko udział w wykonywaniu typowych obowiązków domowych zwyczajowo wymaganych od dziecka będącego członkiem rolniczej wspólnoty rodzinnej, w wymiarze przekraczającym połowę wymiaru czasu pracy, należy przyjąć, że spełnione są kryteria wystarczające do uwzględnienia tego okresu w pracowniczym stażu emerytalnym. Podzielając w całości powyższy pogląd Sąd przyjął, że okresy wakacji przypadające w miesiącach lipiec – sierpień w latach 1975 – 1978, które wyniosły łącznie 8 miesięcy powinny zostać uwzględnione odwołującej jako okresy składkowe w zakresie niezbędnym do uzupełnienia brakującego stażu pracy tj. 20 lat. Tym samym przyjąć, należy, że ubezpieczona posiada do dnia 1.01.1999 r. wymagane okresy składkowe i nieskładkowe.

Jeśli natomiast chodzi o okresy pracy w szczególnych warunkach to zdaniem Sądu brak było wystarczających podstaw by przyjąć, że A. W. w okresie zatrudnienia w (...) w K. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace w szczególnych warunkach. Odwołująca wywodziła, że wykonywała prace w szczególnych warunkach polegającą na kontroli jakości produkcji. Zauważyć jednak należy, że w wykazie A, który stanowi załącznik nr 1 do powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w dziale XIV (prace różne) pod pozycją 24 wymienione są jako prace w szczególnych warunkach : kontrola międzyoperacyjna, **kontrola jakości produkcji** i usług oraz dozór

inżynieryjno-techniczny **na oddziałach i wydziałach , w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.** Jak wynika z treści powyższego wykazu praca polegająca na kontroli jakości produkcji może być uznana za pracę w szczególnych warunkach tylko wtedy, gdy pracownik stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku sprawował taką kontrolę na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Sprawowanie kontroli jakości produkcji na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie powinna być rozumiana w ten sposób, że jej sprawowanie ma miejsce bezpośrednio przy stanowiskach pracy wymienionych w wykazie, a więc przy stanowiskach „produkcyjnych”. Wynika to wprost z zawartego w tym przepisie sformułowania „na oddziałach i wydziałach”, które odnosi się do kontroli jako czynności a nie do miejsca wykonania kontrolowanych produktów. Takie rozumienie omawianej pracy potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 czerwca 2011 r. III UK 3/11 wyjaśniając, że czynności wymienione pod poz. 24 działu XIV wykazu A to wyłącznie czynności polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Podkreślić należy, że powyższe orzeczenie zostało wydane na relatywnym stanie faktycznym i dotyczyło także oceny pracy laboranta zajmującego się kontrolą jakości produkcji. Na kanwie tej sprawy Sąd Najwyższy podkreślił, że praca laboranta w części , w jakiej była wykonywana w laboratorium , a nie przy stanowiskach produkcyjnych nie może zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach. Również Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 15 maja 2013 r. sygn.. III AUa 1574/12 stwierdził jednoznacznie, że „praca laboranta w części , w jakiej była wykonywana w laboratorium , a nie przy stanowiskach produkcyjnych , nie może być uznana za pracę w szczególnych warunkach. Czynnikiem przesądzającym o możliwości zakwalifikowania danej pracy jako wskazanej w poz. 24 działu XIV wykazu A jest bowiem miejsce jej wykonywania (bezpośrednio na oddziale produkcyjnym), nie zaś narażenie na te same lub podobne warunki szkodliwe.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego odwołująca pracowała głównie w laboratorium, a na wydziale (...), gdzie odbywała się produkcja tarcz ściernych spędzała jedynie czas potrzebny na pobranie próbek , który mógł wynosić, w zależności od potrzeb, maksymalnie do 2 godzin. Pozostałe swoje obowiązki odwołująca wykonywała poza produkcją, w laboratorium, gdzie przeprowadzała analizy materiałów i gotowych produktów. Wprawdzie jedno z tych laboratoriów znajdowało się fizycznie na hali (...) w końcowej części tej hali, to jednak było od niej oddzielone i stanowiło odrębne , zamknięte pomieszczenie natomiast drugie laboratorium umiejscowione było w odrębnym budynku. Nie sposób więc przyjąć, by w spornym okresie zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy odwołująca zajmowała się bezpośrednią kontrolą procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach bowiem nie była wykonywana stale przy stanowiskach produkcyjnych , a w przeważającej części ubezpieczona wykonywała swoją pracę w laboratorium. Tym samym, zdaniem Sądu, nie można zakwalifikować czynności wykonywanych przez wnioskodawczynię w ramach zatrudnienia w spornym okresie do prac wymienionych pod poz. 24 działu XIV wykazu A.

Zauważyć również należy, że praca odpowiadająca zajęciom laboranta przy kontroli jakości surowców i gotowych produktów do wyroku tarcz ściernych nie została ujęta w żadnym innym miejscu w wykazie A ani wykazie B. Jedynie w dziale XII w służbie zdrowia i opiece społecznej pod poz. 6 wymienione są prace przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia wykonywane przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych, jednak tego rodzaju pracy odwołująca z pewnością nie wykonywała.

W przedmiotowej sprawie Sąd nie kwestionuje, że wnioskodawczyni pracując na stanowisku laboranta była narażona na warunki szkodliwe dla zdrowia z powodu np. kontaktu ze szkodliwymi odczynnikami (kwasy itp.), znacznego zapylenia, hałasu jednakże okoliczność ta nie jest wystarczająca do uznania zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach. Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. przesądzają bowiem o tym, że tylko prace wymienione w wykazach , stanowiących załącznik do tego rozporządzenia , stanowią prace w szczególnych warunkach. Z tego też względu na taką kwalifikację nie może wpływać uznanie pracodawcy czy też przekonanie pracownika. Podkreślić należy, że wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową , określającą szczególne uprawnienia i zawarcie przez ustawodawcę w zamkniętym katalogu wykazu

pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach wyłącza możliwość jego rozszerzenia w procesie stosowania prawa (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22.02.2007 r. I UK 258/06). Ponadto Sąd nie jest co do zasady związany orzeczeniem innego sądu lub organu zapadłym w innej, choćby nawet identycznej sprawie w stosunku od innych stron w związku z tym dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie ma istotnego znaczenia, że inny pracownik zatrudniony na stanowisku laboranta, pracujący z odwołującą, uzyskał emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym.

W związku z powyższym stwierdzić należy, iż A. W. nie spełnia wszystkich warunków koniecznych do przyznania emerytury na warunkach określonych w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych bowiem nie legitymuje się wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc, oddalił odwołanie jako nieuzasadnione.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art., 98 i 108 kpc w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U.2013. 490.j.t.).

E. Majewska